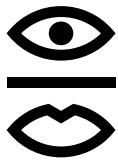


WIADOMOŚCI WYDZIAŁOWE



Wydział
Artystyczny
Uniwersytetu
Zielonogorskiego

14 grudnia 2018 r. Galeria Biblioteki Uniwersytetu Zielonogorskiego przy al. Wojska Polskiego 71 została otwarta wystawa dr. hab. Marka Sibinskyego z Uniwersytetu Ostrawskiego w Czechach.

Artysta prezentuje prace z cyklu *Uncertainty* wykonane w technikach eksperymentalnych i serigrafii. Wernisażowi towarzyszył wykład pt. *International Serigraphy Symposium Ostrava* zakończony panelem dyskusyjnym dla studentów.

Dr hab. Marek Sibinsky zajmuje się grafiką i malarstwem. W swojej twórczości wykorzystuje eksperymentalne techniki graficzne i najnowsze technologie druku cyfrowego. Interesuje się problemem komunikacji międzyludzkiej i manipulacji medialnej, w kontekście wiedzy, którą zastąpiła informacja.

Kuratorzy wystawy: dr Janina Wallis, kustosz dyplomowany i prof. Andrzej Bobrowski. Wystawę można zwiedzać do końca stycznia 2019 r. Serdecznie zapraszamy.

MAREK SIBINSKÝ

urodził się 20.01.1974 r. we Frydku-Mistku (Czechy). Maturę zdał w 1992 r. w średniej szkole artystyczno-przemysłowej w Brnie (specjalizacja malarstwo). W 1997 r. ukończył studium magisterskie na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Ostrawskiego (katedra twórczości plastycznej – pracownia wolnej i stosowanej grafiki prof. Eduarda Ovčáčka).

W 2006 r. ukończył studium doktoranckie na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, filia w Cieszynie, Wydział Artystyczny, Instytut Sztuki.

W 2015 r. uzyskał tytuł doktora habilitowanego w dziedzinie sztuk plastycznych na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, filia w Cieszynie, Wydział Artystyczny, Instytut Sztuki. Obecnie jest kierownikiem Katedry Grafiki i Rysunku Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Ostrawskiego.



FOT. KAZIMIERZ ADAMCZEWSKI



Instytut
Muzyki
UZ

Muzyka współczesna dla Niepodległej
Koncert muzyki kameralnej *Inklinacje, refleksje, niedopowiedzenia. Kompozytorzy Ziemi Zachodnich dla Niepodległej.*

27 listopada 2018 r. salę kameralną Filharmonii Zielonogórskiej im. T. Bairda wypełniły dźwięki wykreowane przez współczesnych kompozytorów i wykonawców, eksperymentatorów posługujących się językiem nowych dźwięków. Koncert *Inklinacje, refleksje, niedopowiedzenia. Kompozytorzy Ziemi Zachodnich dla Niepodległej* został zorganizowany przez Instytut Muzyki Uniwersytetu Zielonogórskiego przy współpracy z Katedrą Kompozycji Akademii Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu. Ideą wydarzenia wpisującego się w obchody stulecia odzyskania niepodległości, było połączenie tradycji i historii ze współczesnością poprzez ukazanie aktualnego oblicza muzyki artystycznej, niejednokrotnie cierpiącego z bogactwa przeszłości.

Podczas koncertu zaprezentowanych zostało sześć utworów sześciu kompozytorów z trzech ośrodków (Zielonej Góry, Poznania i Szczecina) w wykonaniu zespołu muzyki współczesnej Sepia Ensemble, który z pasją prezentuje muzykę najnowszą. Trzon grupy tworzy dwunastu muzyków-solistów występujących w rozmaitych konfiguracjach, od solowych do dużych składów ensemblewych. Do Zielonej Góry przybyli w pięcioosobowym składzie: Paulina Graś-Łukaszevska (flet), Wojciech Jeliński (puzon), Ostap Manko (skrzypce), Anna Szmatoła (wiolonczela), Jakub Czerni (fortepian).

Koncert otworzył utwór *Heart of darkness* na pięciu wykonawców Katarzyny Kwiecień-Długosz, kompozytorki związanej z Instytutem Muzyki Uniwersytetu Zielonogórskiego, gdzie pracuje na stanowisku adiunkta i pełni funkcję kierownika Zakładu Teorii Muzyki. Następnie zaprezentowana została twórczość kompozytorów pochodzących spoza Zielonej Góry. Wybrzmiały *Niedopowiedzenia* na wiolonczelę i fortepian Artura Cieślaka (Akademia Sztuki w Szczecinie), *Inklination* na flet i fortepian Artura Kroschela, *Refleksje* na wiolonczelę solo Agnieszki Zdrojek-Suchodolskiej oraz *Arthrea III* na puzon i fortepian prof. Zbigniewa Kozuba (Akademia Muzyczna im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu). Ostatnim punktem programu była kompozycja *Quintetto antiquato* na flet, puzon, skrzypce, wiolonczelę i fortepian zielonogórskiego kompozytora Juliusza Karcza, któremu koncert był dedykowany. Profesor Juliusz Karcz jest nierozdzielnie związany z zielonogórskim środowiskiem mu-



FOT. MAREK LALKO

zycznym i tutejszym Uniwersytetem, w którym pracował 40 lat, pełniąc m.in. funkcję dyrektora Instytutu Muzyki. Jest kompozytorem o najbogatszym dorobku na Ziemi Lubuskiej, a wśród zielonogórskich uczniów i studentów ma wielu wychowanków, którzy pod jego wpływem swoje życie zawodowe zwiążali z kompozycją i teorią muzyki. Koncert stanowił formę podziękowania Panu Profesorowi za wielkie zaangażowanie i nieoceniony wkład w rozwój Instytutu Muzyki podczas wieloletniej pracy.

Choć muzyka współczesna nie jest łatwa w odbiorze, sala filharmonii była pełna, co świadczy o dużym zapotrzebowaniu na kontakt z tą formą sztuki w Zielonej Górze. Warto podkreślić fakt, że zaprezentowane to twórczość najnowszą, gdyż powstały one na przestrzeni ostatnich dziewięciu lat. Przy okazji tak ważnych rocznic, jak stulecie odzyskania niepodległości, częste są odwołania do tradycji i przeszłości. Trzeba o nich pamiętać, ale należy również uświadamiać odbiorcom, że także najbardziej aktualna twórczość artystyczna stanowi istotny wkład w dorobek kulturowy niepodległej Polski.

Żaneta Kicińska



Instytut Sztuk
Wizualnych
UZ

POLEMIA. Gabinety osobliwości STANISŁAWA LEMA czyli działania artystyczne Adama Łuckiego

W dniach 18-21 października 2018 r. odbyła się wystawa Adama Łuckiego zatytułowana *Polemia. Gabinety osobliwości Stanisława Lema*. Stała się ona częścią wydarzenia artystycznego, zrealizowanego podczas międzynarodowej konferencji, odbywającej się w ramach cyklu Najnowsza Słowiańska Literatura i Kultura Popularna.

Adam Łucki należy do artystów młodego pokolenia (urodził się w 1983 r. w Krośnie Odrzańskim). Jest absolwentem studiów licencjackich Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego z zakresu *malarstwa* i obecnie kontynuuje ten kierunek w ramach studiów magisterskich tegoż wydziału. Jego przygoda artystyczna trwa jednak dłużej i jak do tej pory, oscylowała przede wszystkim wokół scenografii teatralnej. W 2005 r. zadebiutował scenografią do spektaklu *Tangen* zrealizowanego na podstawie *Głodu* Knuta Hamsuna, wyreżyserowanego przez Łukasza Witta Michałowskiego w Teatrze Witkacego w Zakopanem. Jako scenograf współpracował także z Anną Polony w PWST Kraków; Józefem Opalskim czy Agatą Dudą-Gracz w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie 2008, a także Adamem Sroką w Teatrze Stu. Owe doświadczenia scenograficzne nie pozostały bez wpływu na dotychczasową twórczość Adama Łuckiego, którego prace cechuje bogactwo szczegółów, intensywność koloru, energia, a przede wszystkim wizualność i teatralność.



FOT. JERZY LESZKOWICZ - BACZYŃSKA

Wystawa *Polemia. Gabinety osobliwości Stanisława Lema* zaaranżowana została w prywatnej przestrzeni mieszkalnej i choć nie jest to nowy sposób eksponowania prac, zabieg ten doskonale wpasował się w holistyczne założenie artystyczne Adama Łuckiego. W pierwszym pomieszczeniu, zalanym różową poświatą, znalazła się instalacja zatytułowana *RETYFIKATOR - PROSTOWNIK DRÓG ŻYCIOWYCH*. Jak tłumaczy sam artysta, jest to maszyna do unicestwiania zła, do oczyszczenia jednostki ze wszystkich złych intencji, by całkowicie „zdezynfekowana” i „wydestylowana” mogła przejść do kolejnego pomieszczenia- owego gabinetu osobliwości, aby w spokoju ducha, w specyficznej, intelektualnej atmosferze, oddać się całkowicie kontemplacji znajdujących się tam prac. Ta część wystawy składa się z siedemdziesięciu dziewięciu obrazów, a ściślej rzecz ujmując reprintów oryginalnych prac. Powodem, dla którego Adam Łucki posłużył się przedrukiem swych prac był przede



FOT. JERZY LESZKOWICZ - BACZYŃSKA



FOT. JERZY LESZKOWICZ-BACZYŃSKA

wszystkim zamysł odzwierciedlenia, za ich pomocą, układu scalonego, będącego dodatkowym elementem twórczego zamierzenia artysty. Chodziło o zainicjowanie możliwości „zanurzenia” się odbiorcy w lemowskim świecie osobliwej egzotyki, w świecie baśni, gdzie dominuje bogata, nasyciona szczegółami i przepelniona nimi estetyka. By osiągnąć ten efekt, autor musiał posłużyć się swoistą manipulacją obrazów, zarówno ich kolorem, jak i wielkością. W rezultacie osiągnął spektakularny rezultat, w którym prace, które dzieliło czasami kilka lat od powstania, doskonale ze sobą korespondowały tworząc spójny obraz artystycznej opowieści. W przekonaniu Adama Łuckiego, tak przedstawione pra-

Pluralador

W styczniu 2019 r. w BWA Zielona Góra odbędzie się wystawa dyplomów Instytutu Sztuk Wizualnych UZ 2017/2019. Gratulujemy uczestnikom: Kacprowi Będkowskiemu, Weronice Dobrowolskiej, Klaudii Grabas, Katarzynie Grabias-Banaszewskiej, Sylwii Januszewskiej, Ninie Korczowskiej, Mariuszowi Kowalskiemu, Jagodzie Krasny, Żywii Leszkowicz-Baczyńskiej, Adamowi Łuckiemu, Marcie Olejnik, Ewelinie Pytiak, Marlenie Sawicz, Paulinie Zdanowicz

Kuratorami wystawy są: dr Lidia Głuchowska, prof. UZ Radostaw Czarkowski i mgr Mirosław Gugąta.

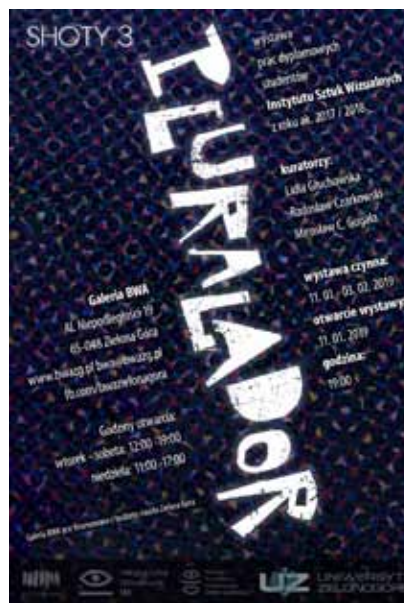
ce zyskują niepowtarzalną tożsamość oraz wymowę, zaś stworzona przez nie nowa przestrzeń nadaje odmienne znaczenia powiązanych ze sobą przedstawień.

Dramaturgię całej wystawy dopełniał szereg towarzyszących jej, dodatkowych działań artystycznych. Podczas wernisażu Eliaz Gramont przedstawił monodram *Biję na Alarm*, zaś w czwartym dniu wystawy zorganizowano otwarte czytanie bajek Lema, w którym udział wzięli aktorzy: Robert Kuraś, Cezary Molenda i Artur Beling oraz kuratorka wystawy - Żyvia Leszkowicz-Baczyńska.

Fascynacja Adama Łuckiego Lemem trwa od dziesięciu lat. Stulecie urodzin pisarza, przypadające za trzy lata, stało się pretekstem do zaprezentowania jego dotychczasowego dorobku inspirowanego literaturą Stanisława Lema, a przede wszystkim *Bajkami robotów* oraz *Cyberiadą*. Sam artysta podkreśla, że jego oczarowanie Lemem, to przede wszystkim urzekający język, przepelniony neologizmami, metaforami czy, jak to określa Adam Łucki, kontaminacjami anachronicznymi, które stały się źródłem ożywienia mocy twórczych. Większość zaprezentowanych prac powstała po śmierci Stanisława Lema. Jak powiada artysta w jednym z wywiadów, jego obrazy stały się metaforyczną próbą ożywienia mistrza poprzez przełożenie prozy Lema na język obrazów. Był to jednakowoż długi i żmudny proces, bowiem im więcej rysował, tym bardziej wydawało mu się, że ma sporo jeszcze do „dogadania, do zinterpretowania, do szukania sensów”. W rezultacie twórczość Adama Łuckiego stała się swoistym dialogiem z Lemem. Nikt tak bowiem, zdaniem artysty, nie opowiada o miłości dramatycznej i pożądanu jak Stanisław Lem.

Wystawa Adama Łuckiego jest swoistą pointą tej części twórczości, która dotyczy Stanisława Lema. I choć artysta sugeruje, że jego przygoda z Lemem właśnie się kończy, nie twierdzi, że nigdy już do niego nie powróci.

Żyvia Leszkowicz-Baczyńska
Kuratorka wystawy





FOT. MAREK LALKO

Wystawa w Galerii Rektorat

16 listopada 2018 r. została otwarta wystawa plakatów studentów i pedagogów Zakładu Projektowania Graficznego Wydziału Sztuk Pięknych UMK z Torunia w Galerii Rektorat.

Wystawa prezentuje najnowszy dorobek artystyczny w dziedzinie plakatu studentów oraz wykładowców Zakładu Projektowania Graficznego, gdzie dwie równoległe pracownie prowadzone są przez prof. Witolda Michorzewskiego oraz dr. hab. Nikodema Pręgowskiego.

Programy obu pracowni obejmują wszystkie podstawowe aspekty projektowania graficznego, m. in. znak graficzny, projektowanie książki, ilustracji czy identyfikację wizualną wybranych przedsięwzięć, lecz to właśnie plakat

jest obszarem, w którym studenci mierzą się z podstawowymi założeniami projektowania, takimi jak poszukiwanie skrótu myślowego, posługiwanie się wizualną metaforą i znakiem. Plakat traktujemy także jako poligon doświadczalny, na którym sprawdzamy jego stylistyczną i literacką pojemność, staramy się znaleźć odpowiedź na pytanie o jego znaczenie w komunikacji obrazkowej oraz o jego przeobrażenia, zwłaszcza w aspekcie funkcji, jakie przyjął w ciągu ostatnich lat.

Celem naszej wspólnej pracy ze studentami jest osiągnięcie właściwych powiązań funkcji użytecznej projektu z wizualizacją określonych treści, ujętych w logiczną i artystycznie wartościową formę wypowiedzi plastycznej.

Zróznicowane temperamenty i osobowości twórcze młodych projektantów - studentów Zakładu Projektowania Graficznego oraz ich pedagogów, znajdują odbicie w postaci barwnej wystawy pokazującej szereg koncepcji i rozwiązań formalnych służących rozwiązaniu postawionego problemu projektowego. W wystawie udział biorą: prof. Witold Michorzewski, dr. hab. Joanna Frydrychowicz-Janiak, dr. hab. Nikodem Pręgowski, dr. Krzysztof Skrzypczyk, dr. Piotr Florianowicz oraz studenci II–V roku obu pracowni Zakładu Projektowania Graficznego.

Na wystawie zobaczyć można plakaty kulturalne (filmowe, teatralne, festiwalowe), fragmenty opracowań dyplomowych oraz plakaty o tematyce społecznej i ekologicznej.



FOT. KATARZYNA SMUGARZEWSKA

Wystawa *Struktura bliskiego dystansu* w Galerii aj-aj

W dniach od 9 listopada do 13 grudnia 2018 r. w Galerii aj-aj miała miejsce wystawa pt. *Struktura bliskiego dystansu* autorstwa Żywii Leszkowicz-Baczyńskiej, studentki pierwszego roku studiów II stopnia (moduł *malarstwo*) na kierunku *sztuki wizualne* w Instytucie Sztuk Wizualnych Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Żywia Leszkowicz-Baczyńska (ur. 5 kwietnia 1961 r. w Zielonej Górze) ukończyła *socjologię* na Wydziale Nauk Społecznych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Tam też uzyskała doktorat z socjologii. Do 2013 r. pracowała na stanowisku adiunkta w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Aktualnie pracuje w Łużyckiej Szkole Wyższej im. Benedykta Solfy w Żarach, na stanowisku adiunkta. W roku 2018 na terenie tejże szkoły założyła Galerię INCYDENT, której jest kuratorem.

W 2014 r. podjęła studia stacjonarne w Instytucie Sztuk Wizualnych na Uniwersytecie Zielonogórskim na kierunku *edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych*. Realizowała moduł w zakresie malarstwa w pracowni prowadzonej przez prof. Stanisława R. Kortykę. Jednocześnie

kształciła się w Pracowni Grafiki Warsztatowej prowadzonej przez prof. Piotra Szurka. Efektem tych działań był dyplom licencjacki z *malarstwa*, z aneksem z *grafiki*. Jego tytuł to *Procesualność i forma*, gdzie pojęcie procesualności odnosiło się do obrazów olejnych (sześć obrazów o wymiarach 110x140 cm). „Idea tych prac było z jednej strony zamknięcie czasu w formie, z drugiej natomiast eksperyment z kolorem czarnym, jego możliwościami oraz strukturą i gestem. Z kolei pojęcie formy, w odniesieniu do grafik (sześć grafik 80x100 cm) potraktowane zostało jako struktura. Stąd graficzny cykl prac nosi tytuł *Struktura bliskiego dystansu*. Chodziło tutaj o wskazanie, że forma, jako struktura dalekiego dystansu, składa się z niuansów, których dostrzeżenie jest możliwe tylko wtedy, gdy przyjmie się inną perspektywę poznania. Wówczas z pola widzenia znika forma na rzecz pomniejszych elementów, których struktura jest jakościowo czymś odmiennym aniżeli sama forma.” (Ż. L.-B.)

Maryna Mazur

OD LEWEJ: AUTORKA WYSTAWY ŻYWIA LESZKOWICZ- BACZYŃSKA, PO PRAWIEJ: PIOTR CZECH, JOANNA FUCZKO, KATARZYNA DZIUBA

